

instytutu a w r. 1814 z tamtąd wyniesiony, będzie znów teraz, wskutek rozporządzenia ministra publicznego oświecenia, na dawne miejsce przywrócony. (G. P. S.)

## BELGIA.

*Bruxella 9 Października*

Odjazd króla i królowey do Paryża przeznaczono na dzień 17 t. m.

Gazeta *Independant* zawiera co następujące: »Skoro rząd zawiadomiony został iż Hollendrzy na wszelki sposób chcą wzmocnić załogę w Mastrychoie, wydano wczoray o godzinie 10tej zrana z ministerium wojny rozkazy, aby batalion 1go pułku strzelców stojący w Lowanium i dwie baterye artyleryi, natychmiast udały się w pochód do Hasselt. Woyską te istotnie już nadeszły niezwłocznie po otrzymaniu rozkazów w forsownych marszach do miejsca przezuaczenia. Oprócz tego jeszcze inne woyska są zgromadzone.

*Dnia 10 Października.* Monitor tutejszy donosi: »Wszyscy woyskowi którzy w pierwszych dniach lipca otrzymali trzech miesięczne urlipy, donoszą z wczorayszego dnia: »Wczoray z południa o godzinie 4 otrzymał 11 plnk strzelców tu na załodze stojący nagle rozkaz do pochodu; o godzinie 6 przed wieczorem, opuścił już nasze miasto, dziś ma stanąć w Lowanium 7 mil niemieckich. Drugi batalion 1go pułku strzelców, udał się także wczoray tą samą drogą w pochód.

Z powodu nazywczajnie spadających papierów hiszpańskich na tutejszey giełdzie zmuszeni byli głównieysi nasi bankierowie, wstrzymać tychże wypłatę.

Wielka liczba wyższych i niższych oficerów otrzymali wczoray rozkaz aby natychmiast udali się do swoich korpusów. Onegday zaszły wielkie poruszenia woyską, których celem ma być skoncentrowanie się na granicy pod Hasselt, dla sprzeciwienia się przechodowi woysk hollenderskich przez kraj nasz do Mastrychu. Półkownik inżynieryl odjechał wczoray bardzo spieszenie z Bruxelli do Hasselt. Według instrukcyi udzieloney temuż, ma on tylko pod tym warunkiem dozwolić zmiany hollenderskiej załogi w Mastrychu, aby naprzód tylko wyrównywająca liczba żołnierzy tamże udała się, powtórę, aby jeżeli Hollandya z swej strony zezwoli,

usunąć przeszkody czynione w żegludze na rzece Maas. (G. P. S.)

## HISZPANIA.

*Madryt 5 Października.*

Oto jest dekret owdowialey królowey hiszpańskiej, przez który udziela prezydentowi rady ministrów P. Zea Bermudez, testamentalne postanowienia zmarłego króla: »Powierzone mając wykonanie prawa rządu tych królestw, w imieniu mey dostoyney córki Izabelli II. wydałam pod d. 29 t. m. kilka dekretów, polecając radzie wszelkie względy na środki jakie w tych okolicznościach przedsięwzięte być mają, doniosłam jey również o smutnem zeyściu mego drogiego i ukochanego małżonka ś. p. Ferdynanda VII, i potwierdziłam ministrów i sekretarzów stanu, jakoteż wszystkie władze państwa w ich właściwych urzędach, aby bieg interessów i wykonanie sprawiedliwości nie cierpiały żadney przerwy; gdy dnia następującego znalazł się dokument opieczetowany herbami królewskimi, którego podpis wyrażał, iż to jest testament mego dostoynego małżonka i pana, który d. 12 czerwca 1830 r. w leśnym zamku królewskim w Aranjuez w przytomności Dou Francisco Taleos Calomarde, owczesnego ministra sekretarza stanu, ministra sprawiedliwości, i naystarszego notaryusza państwa, jakoteż dostateczney liczby świadków to jest: »Don Luis Maria Salazar, Don Luis Lopez Ballesteros, i t. d. spisany został, nakazałem więc aby terażniejszy sekretarz stanu, minister sprawiedliwości, i naywyższy notaryusz Don Juan Gualberto Gonzales, którym takowy w formie téj saméy wręczyłam, aby mojem imieniem wyżej wspomnianych świadków wezwali, i z témże do pałacu królewskiego się udali, gdzie minister rady i izby kastylijskiej Don Roman Lopez Pellegrin, jako sędzia, w przytomności królewskiego należycie umocowanego pisarza sądowego, przystąpi do uroczystego aktu, jaki prawo w podobnych wypadkach, względem uznania, utworzenia i ogłoszenia testamentu przepisuje. Po dopełnionem w przyzwoitey formie sprawdzeniu tego dokumentu w sali pałacu królewskiego, gdzie się rady stanu odbywają, w obecności wyżej wspomnianych w Madrycie znajdujących się świadków, do których się też dla większey nroczystości przyłączyli: Xią-